

Bolesław Parma

Dzień Pański – Sobota czy Niedziela

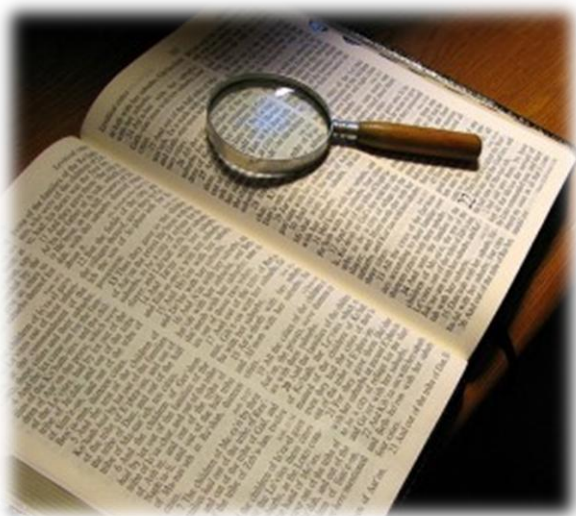




Wydawca:
Zbory Boże Chrześcijan Dnia Siódmego.,
44-300 Wodzisław Śl., skr. poczt. 35,
nr tel. 661 316 897
www.zboryboze.pl



DLACZEGO NIEDZIELA?



Według Biblii Bóg ustanowił i oznajmił, który dzień, dlaczego i jak należy święcić. Większość chrześcijan święci jednak niedzielę. Dlaczego? Jakich argumentów i tekstów biblijnych używają w swoim uzasadnieniu?

Przed wszystkim twierdzą oni, że starotestamentowy okres zakonu minął i rozpoczął się nowy okres – łaski. Uważają, że Żydzi żyli pod zakonem, czego symbolem był szabat, natomiast chrześcijanie znajdują się pod łaską i dlatego szabat ich nie obowiązuje. Potwierdzeniem zaś tego mają być następujące teksty: „Zakon bowiem został nadany przez Mojżesza, łaska zaś i prawda stała się przez Jezusa Chrystusa” (J 1.17) oraz: „Albowiem końcem zakonu jest Chrystus, aby był usprawiedliwiony każdy, kto wierzy” (Rz 10.4). Czy tak jednak należy rozumieć te teksty? Bynajmniej!

Jaka jest wymowa przytoczonych wersetów?

Z pierwszego tekstu wynika, że tak jak Mojżesz był pośrednikiem przy nadaniu zakonu – Tory – tak Chrystus w całej pełni objawił zarówno głębsze znaczenie Tory, jak i ogrom „łaski Bożej, zbawiennej dla wszystkich ludzi” (Tt 2.11, por. Ef 1.6). Co więcej, na podstawie tekstu z Ewangelii nie można twierdzić, że Żydzi żyli wyłącznie pod zakonem, a nie pod łaską. Ponieważ – jak mówi Biblia – łaska Boża objawiła się w dziejach Izraela nie tylko w wybawieniu go z niewoli egipskiej, w Dekalogu i Torze (Wj 20.1; 34.6), ale także w licznych błogosławieństwach Bożych. Wszak to do nich „należy synostwo i chwała, i przymierza, i nadanie zakonu, i służba Boża, i obietnice” (Rz 9.4).

Co więcej, tekst z Ewangelii Jana nie może też być argumentem przeciwko święceniu szabatu, bo Jezus nie przyszedł unieważnić lub pomniejszyć znaczenia któregośkolwiek z przykazań Dekalogu (Mt 5.17), ale objawić ich właściwy – duchowy sens (Mt 5.20-48).



drugi tekst nie mówi o zniesieniu przykazań Dekalogu. Tym bardziej że nie mówi nawet o Dekalogu, ale ogólnie o Torze. Ponadto pojawił się tam błąd, o którym **David H. Stern** pisze tak:

„Błąd popełniony w większości angielskich przekładów [również w najważniejszych polskich przekładach] i przez większość komentatorów polega na tłumaczeniu w tym miejscu greckiego słowa telos jako »koniec« w sensie »kres« (...). Tymczasem Mesjasz wcale nie położył kresu Prawu, nie jest On również końcem Prawa jako drogi do sprawiedliwości (...). Bo Dobrą Nowinę o tym, że sprawiedliwość opiera się na ufności, głosi sama Tora – takie jest sedno 9,30-10,2.1” („Komentarz żydowski do Nowego Testamentu”, s. 576).

Jak zatem powinno być tłumaczone greckie telos w omawianym wersecie?

„Według 'A Grek-English Lexicon of the New Testament' Arndta i Gingricha, gr. telos, użyte w Nowym Testamencie 42 razy, musi oznaczać »kres, ustanie, zakończenie« w czterech bądź pięciu miejscach (Mk 3,26; Łk 1,33; 2 Kor 3,13, Hbr 7,3 i 1P 4,7). W znakomitej jednak większości wypadków jego sens to albo (1) »cel; zamysł«, albo (2) »wynik, skutek, wypełnienie, ostatnia część« jakiegoś procesu, niekoniecznie sterowanego, który może, ale nie musi się kończyć (Rz 6,21-22; Mt 26,58; Hbr 6,8)” (Tamże).

I tak też Stern tłumaczy tekst ap. Pawła: „Gdyż celem, do którego zmierza Tora, jest Mesjasz, który daje sprawiedliwość każdemu, kto ufa”.

Innymi słowy, cały system ofiarniczy zawarty w Zakonie (Torze), wskazywał na przyszłego „Baranka Bożego” (J 1.29). Zakon ten „został dodany z powodu przestępstw [prawa moralnego], aż do przyjścia potomka [Chrystusa], którego dotyczy obietnica” (Ga 3.19). Dzięki niemu Izraelici mieli zrozumieć swoją grzeszność, istotę zbawienia i całą ufność złożyć w Bogu. To właśnie ta część Tory, która „zawiera w sobie cień przyszłych dóbr” (Hbr 10.1), czyli system ofiarniczy, przestała obowiązywać z chwilą śmierci Chrystusa, a nie Dekalog.

Dlaczego Nowy Testament tak niewiele mówi o święceniu szabatu?

Zwolennicy święcenia niedzieli uzasadniają jednak swoje stanowisko również twierdzeniem, jakoby Nowy Testament nie nakazywał święcić





szabatu. Twierdzą oni, że wszystkie przykazania Dekalogu zostały w Nowym Testamencie powtórzone z wyjątkiem przykazania o szabacie. Czy mają rację?

Nie! Przede wszystkim dlatego, że po tak częstokrotnym omawianiu szabatu w „całym Piśmie” (2 Tm 3.16), nie potrzeba już było mówić o jego święceniu w pismach Nowego Testamentu. Tym bardziej że – jak czytamy w Dziejach Apostolskich – „Mojżesz od dawien dawna ma po miastach takich [wśród pogan – BP], którzy go opowiadają, gdyż czyta się go w synagogach w każdy szabat” (Dz 15.21). Poza tym nie jest tak, że Nowy Testament milczy na temat szabatu. Jezus bowiem wyraźnie powiedział: „Szabat jest ustanowiony dla człowieka” (Mk 2.27). Istnieją też inne miejsca w Nowym Testamencie, które mówią o przestrzeganiu szabatu (por. Łk 4.16; 23.54-56) bądź zawierają aluzje do jego przestrzegania (por. Dz 13.42,44; 16.13; 17.2; 18.4).

Jak odnieść się do twierdzenia, że to właśnie Chrystus ustanowił niedzielę na pamiątkę swego zmartwychwstania?

Tym bardziej że większość chrześcijan uważa, iż potwierdzeniem tego jest wzmianka o „łamaniu chleba” podczas zgromadzenia w pierwszym dniu tygodnia (Dz 20.7) oraz tekst mówiący o „Dniu Pańskim” (Ap 1.10), który utożsamiają z niedzielą.

Również te twierdzenia są bezpodstawne. Ani jeden tekst Pisma nie mówi o tym, aby Jezus ustanowił niedzielę pamiątką swego zmartwychwstania. Ani jeden tekst nie nazywa też niedzieli dniem świętym i nie nakazuje jej zachowywać z jakichkolwiek powodów. Przyznają to nawet źródła katolickie, w których czytamy: „Powiedzieć, że święcimy niedzielę dlatego, że Jezus zmartwychwstał w tym dniu, znaczy działać bez uzasadnienia Pisma. Moglibyśmy tak samo dobrze wprowadzić święcenie czwartku, w który to dzień Chrystus wstąpił do nieba, i zakończył w ten sposób dzieło odkupienia” (**Stephen Keenan**, „The Controversial Catechism”, s. 160, London, 1896).

„Możecie przeczytać Biblię od Księgi Rodzaju do Objawienia, a nie znajdziecie ani jednej linijki dla poparcia święcenia niedzieli” (kard. **James Gibbons**, „Wiara naszych Ojców”, New York, 1917, s. 89).

„Przestrzeganie niedzieli – która jest dla protestantów jedynym dniem odpoczynienia – nie tylko nie ma uzasadnienia w Biblii, lecz jest w jawnej sprzeczności z jej literą, która nakazuje odpoczywać w szabat (...). Przestrzeganie więc niedzieli przez protestantów jest wbrew ich intencji –



oddaniem hołdu autorytetowi kościoła katolickiego” (Luis Segur, „Plain Talk about the Protestantism of Today”, s. 213).

Tak więc, skoro Biblia od Księgi Rodzaju do Księgi Apokalipsy nie zawiera ani jednego wersetu, który potwierdzałby święcenie niedzieli, to również teksty, na które powołują się jej zwolennicy, nie mogą stanowić uzasadnienia dla jej kultu. Tekst z Dziejów Apostolskich (20.7) mówi bowiem o spotkaniu, które odbyło się w sobotni wieczór, a nie w niedzielny poranek (Dz 20.7-16). Natomiast tekst: „W dzień Pański popadłem w zachwycenie” (Ap 1.10) wspomina o dniu w znaczeniu eschatologicznym, co wynika z kontekstu całej Księgi.

Jak wobec tego rozumieć słowa ap. Pawła: „Niech was nikt nie sądzi z powodu pokarmu i napoju albo z powodu święta lub nowiu księżyca bądź szabatu” (Kol 2.16) oraz inne jego wypowiedzi (Rz 14.5-6; Ga 4.8-10), które rzekomo mają dowodzić, że szabat już nie obowiązuje?

Również te teksty nie unieważniają dekalogowego szabatu. List do Rzymian (14.5-6) bowiem w ogóle nie wspomina o szabacie, a jedynie o pewnych dniach, które mogą, ale nie muszą być zachowywane, jak na przykład święto Purim (Est 9.21-22) i Chanuka (1Mch 4.59).

Z kolei teksty z Ga 4.8-10 i Kol 2.16 nawiązują do herezji astralnych, gnostyckich i nie sprzeciwiają się zasadzie przestrzegania szabatu, a jedynie jego legalistycznemu traktowaniu i zestawieniu z obcymi elementami („służenie tym, którzy z natury bogami nie są” i „zawracanie do słabych i nędznych żywiołów” – Ga 4.8-9). Poza tym w Liście do Kolosan apostoł Paweł nie pisał o szabacie dekalogowym, lecz o świętach i szabatach, które są „**cieniem rzeczy przyszłych**” (Kol 2.17), o których szerzej mówi Księga Kapłańska (23.4-44). Wszystkie te święta i szabaty (również pokarmy i napoje) dane były narodowi żydowskiemu „**niezależnie od szabatów Pana**” (Kpł 23.38) i to one przestały obowiązywać, a nie cotygodniowy szabat. Zresztą, jaki sens miałyby zamiana jednego dnia (sobotniego) na drugi (niedzielny)?

Zwolennicy niedzieli twierdzą również, że skoro Dekalog wchodził w skład pierwszego przymierza, to wraz z ustanowieniem drugiego, przykazania te zostały zniesione, ponieważ „pierwsze przymierze nie było bez braków” (Hbr 8.7). Czy ten wniosek jest słuszny?

Mówiąc o Nowym Przymierzu, przede wszystkim należy zauważyć, że Bóg zapowiedział zawrzeć je „z domem izraelskim i z domem judzkim” (Jr 31.31),



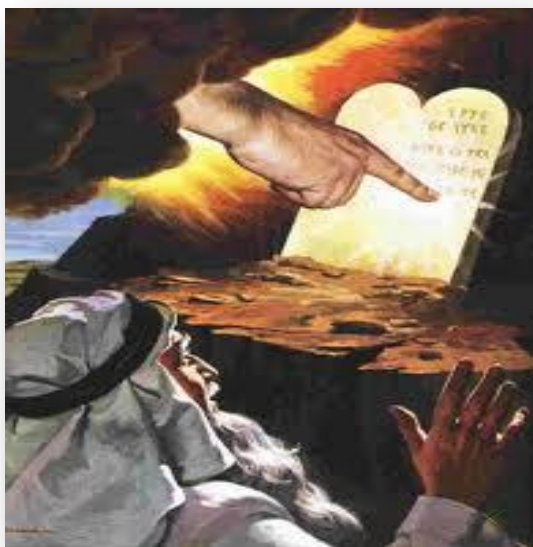
a nie z tym lub innym Kościołem. Jezus ustanowił zatem to przymierze z Żydami-apostołami – przyszłymi sędziami dwunastu plemion Izraela (Łk 22.30; Mt 19.28; Ap 21.12-14) reprezentującymi cały naród żydowski. Nie-Żydzi natomiast mają udział w tym przymierzu jedynie na zasadzie „wszczepienia” ich w „drzewo oliwne” (Rz 11.17-24; Ef 2.11-13; Za 2.15).

Na czym polega to Nowe Przymierze? Czy to jego podstawy prawne były ułomne i należało je zmienić – jak twierdzi większość chrześcijan?

Przeciwnie. Biblia wyraźnie mówi, że „zakon Pana jest doskonały” (Ps 19.8). Braków nie należy zatem dopatrywać się w Dekalogu, na podstawie którego zawarte było pierwsze przymierze (Wj 34.27-28), lecz w postawie Izraela, który nazwany został „ludem twardego karku” (Wj 32.9) i złamał to przymierze (Jr 11.1-6,10; 31.32; Ez 16.59 Oz 8.1-3; Hbr 8.9).

Na czym więc polega różnica pomiędzy pierwszym a drugim przymierzem? Między innymi na tym, że prawa – przedtem wyrze na tablicach kamiennych – w Nowym Przymierzu zostają wpisane w umysły i serca (Jr 31.33-34), „aby słuszne żądania zakonu wykonały się na nas, którzy nie według ciała postępujemy, lecz według Ducha” (Rz 8.4, por. Flp 2.13).

Tak więc, chociaż z odkupieńczą śmiercią Chrystusa wiele wymagań Tory przestało obowiązywać i wszyscy też mogą dostąpić „usprawiedliwienia darmo, z łaski jego” (Rz 3.24), to jednak chrześcijanie nigdy nie powinni uważać, że przykazania Dekalogu zostały zniesione. Wprawdzie same w sobie nie zawierają one mocy zbawczej, to jednak – jak głosi Pismo – są one „święte i sprawiedliwe, i dobre” (Rz 7.12) i przez nie Bóg objawia swoją wolę i to, co jest grzechem (Rz 3.20; 7.7; 1 J 3.4).



NAKAZ ŚWIĘCENIA SZABATU

Czwarte przykazanie Dekalogu mówi: „Pamiętaj [stale] o dniu Szabatu, aby go uświęcić. Sześć dni [powszednich] możesz pracować i wykonywać wszystkie czynności, ale sobota to Szabat dla Boga, twojego Boga. Nie będziesz wykonywał żadnych zakazanych czynności ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służąca, ani



twoje zwierzę, ani konwertyta, który przebywa w twoich bramach. Bo w sześć dni Bóg uczynił niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nim jest i odpoczął w siódmym dniu. Dlatego Bóg pobłogosławił dzień Szabatu i uświęcił go” (Wj 20.8-11, „Tora Pardes Lauder”). Jak dziś rozumieć ten nakaz? Czy chrześcijanie powinni zachowywać szabat?

Niestety, współczesne chrześcijaństwo jest podzielone w tej kwestii. Jedni bowiem święcą niedzielę, inni – sobotę, a jeszcze inni uważają, że nie należy święcić żadnego dnia. Ponieważ zaś wszyscy powołują się przy tym na Pismo Święte, sprawdźmy, co właściwie Biblia mówi na ten temat.

Święto z ustanowienia Bożego

Już według czwartego przykazania Dekalogu przytoczonego na wstępie oraz tekstu z Księgi Rodzaju wynika, że szabat jest dniem szczególnym, ponieważ został ustanowiony przez Boga. Czytamy: „A gdy Bóg ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął. Wtedy Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go świętym. W tym dniu bowiem odpoczął po całej swej pracy, którą wykonał stwarzając” (Rdz 2.2-3, Biblia Tysiąclecia).

Zdaniem rabina **Hirscha** słowo „pamiętaj”, rozpoczynające czwarte przykazanie ma „przypominać nam o tym starodawnym pomniku ustanowionym przez Boga wtedy, kiedy po raz pierwszy wyznaczył On człowieka Swoim przedstawicielem w świecie, »sługą i stróżem« świata, który właśnie stworzył. **Ustanowił On ten pomnik po to, aby zabezpieczyć uznanie Boga przez człowieka**, ponieważ prowadzący w dół bieg historii ludzkości, który spowodowany był właśnie przez zapomnienie człowieka o Bogu, uczynił koniecznym wybranie Jisraela jako Bożego zwiastuna, kierującego świat z powrotem w górę” („Tora Pardes Lauder”, s. 202).

Dzięki narodowi żydowskiemu wiemy też dokładnie, że dniem siódmym jest sobota (od łacińskiego – *sabbatum*, a hebrajskiego – *szabat*, oznaczającego „skończyć”, „zaniechać”) i ten też dzień – według Dekalogu – został wyróżniony, jak żaden inny dzień tygodnia. Pozostaje jedynie pytanie, czy chrześcijanie również powinni

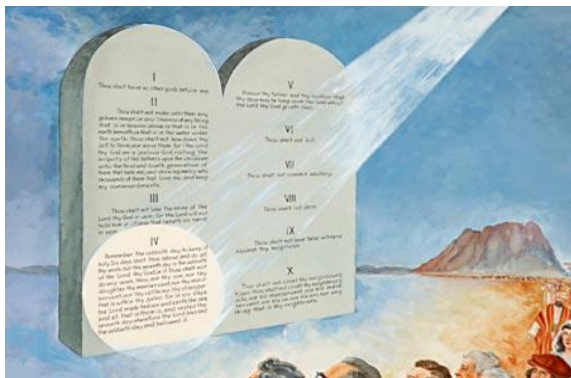




święcić szabat – sobotę?

Jak już zauważyliśmy, zdania na ten temat są podzielone. Za święceniem szabatu przemawia jednak cały szereg argumentów:

- 1) przede wszystkim, to sam Bóg ustanowił i pobłogosławił ten dzień jako święty (ma on m.in. służyć odnowieniu sił fizycznych i duchowych – Rdz 2.2-3);
- 2) jest to „dzień poświęcony Bogu” (Iz 58.13);
- 3) przykazanie o szabacie to jedno z dziesięciu Bożych niezmiennych przykazań (Wj 20.1-17; 31.18; Pwt 4.2);
- 4) „przestrzeganie jego przykazań, to obowiązek każdego człowieka” (Koh 12.13);
- 5) „ktokolwiek zachowa cały zakon, a uchybi w jednym, stanie się winnym wszystkiego. Bo Ten, który powiedział: »Nie cudzołóż«, powiedział też: »Nie zabijaj«; jeżeli więc nie cudzołożysz, ale zabijasz, jesteś przestępcą zakonu” (Jk 2.10-11); „Grzech jest przestępstwem zakonu” (1 J 3.4);
- 6) mamy „powstrzymać swoją nogę od bezczeszczenia szabatu” (Iz 58.13);
- 7) mamy naśladować Jezusa Chrystusa, który nie tylko sam przestrzegał szabatu (Łk 4.16), ale także wskazywał na jego humanitarny wymiar (Mt 12.10-12) i podkreślał, że „szabat jest ustanowiony dla człowieka” (Mk 2.27);
- 8) przemawia za tym również inna wypowiedź Chrystusa: „Módlcie się tylko, aby ucieczka wasza nie wypadła zimą albo w szabat. Wtedy bowiem nastanie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata” (Mt 24.20).
- 9) za przestrzeganiem szabatu przemawia również przykład matki Jezusa – oraz innych bogobożnych Żydówek, apostołów i pierwszych chrześcijan (Łk 23.54-56; Dz 16.13);
- 10) przemawia za tym również prorocza zapowiedź obchodzenia szabatu przez wszystkich odkupionych na „nowej ziemi” (Iz 66.22-23).



(Rz 11.16-17; Ef 2.12,19).

Biblia nie więc pozostawia cienia wątpliwości że, dzień ten powinni święcić i chrześcijanie. Wszak to my zostaliśmy „wszczepieni” w „drzewo oliwne” symbolizujące społeczność izraelską, dzięki czemu staliśmy się „współobywatelami świętych i domownikami Boga”, a nie odwrotnie



Co ciekawe, z wszystkim tymi argumentami zgadzają się również teolodzy katolicki. Oto co na przykład o stosunku Chrystusa i apostołów do szabatu pisał ks. **Wincenty Zaleski**: „Nie ma ani jednej wzmianki w Ewangeliach, żeby Pan Jezus łamał przepisy Prawa odnośnie do nakazanego spoczynku w szabat” („Nauka Boża. Dekalog”, s. 199).

Nieco dalej czytamy: „Nie wiemy, czy apostołowie otrzymali jakieś specjalne instrukcje od Pana Jezusa co do szabatu. **Prümmer** twierdzi otwarcie: »Wydaje się, że w pierwszych czasach apostołowie udawali się do świątyni, aby oddać chwałę Bogu nie w niedzielę, ale w sobotę«” (Tamże, s. 200).

Tak samo twierdził biskup **Stanisław Adamski**: „Pan Jezus nie tylko nie zniósł przykazania o święceniu dnia sobotniego, lecz owszem zatwierdził je i wypełnił, a tylko oczyścił dzień Bogu poświęcony od naleciałości i małostkowych postanowień faryzeuszów” („Gość Niedzielny” z 22 luty 1932 r.).



Jak niedziela wyparła sobotę?

Jak wobec tego – wobec tylu argumentów biblijnych oraz wypowiedzi teologów katolickich – doszło do tego, że chrześcijanie zaczęli święcić niedzielę?

Przyczyn jest co najmniej kilka. Oto najważniejsze z nich.

Odstępstwo. Przede wszystkim doszło do tego w wyniku odstępstwa od Biblii i zmiany Dekalogu. Oto co na ten temat czytamy w samych źródłach katolickich: „Nie naruszając istoty przykazania, poczynił w nich Kościół następujące zmiany formalne. Drugie przykazanie, dotyczące czci obrazów, złączył z pierwszym, natomiast dziesiąte przykazanie Boże rozdzielił na dwa osobne przykazania (...). Nakaz święcenia sabatu przemienia Kościół na nakaz święcenia niedzieli”* (ks. prof. **Franciszek Spirago**, „Katolicki Katechizm Ludowy” t. 2, wyd. III, s. 72).

„Kościół nasz katolicki (...) postanowił, że chrześcijanie w miejsce dnia siódmego mają święcić niedzielę. Katechizm ułożony z ramienia soboru Trydenckiego taki podaje powód tego postanowienia: »Spodobalo się kościołowi Bożemu święcenie dnia sobotniego przeniesienie na niedzielę«” (S. Adamski, tamże).



„Szabatem była sobota, nie niedziela: dlaczego więc święcimy niedzielę zamiast soboty? Dlatego, że kościół przemienił święcenie soboty na święcenie niedzieli” („The Catechism Simply Explained”, London, 1938).

Narastający antyjudajizm. Na stopniowe odchodzenie chrześcijan od żydowskich korzeni wiary nie miały wpływu powstania żydowskie w 116 r. w Egipcie, na Cyprze, w Palestynie, Syrii, a szczególnie powstanie w latach 132-135 pod wodzą **Bar Kochby**, który podawał się za mesjasza. Wtedy to bowiem, cesarz **Hadrian** wyjął judaizm spod prawa i zakazał Żydom przestrzegania szabatu, a nawet studiowania Tory. Ponieważ zaś chrześcijaństwo niewiele się różniło od judaizmu (ten sam Bóg, ta sama Biblia, szabat, Pascha) i podobnie było traktowane przez Rzymian, chrześcijanie, a właściwie biskupi (por. Dz 20.28-30), od których ten proces odstępstwa się rozpoczął, postanowili temu zapobiec i zdystansować się zarówno do Żydów, jak i do święcenia szabatu. Wkrótce dystans ten przerodził się w jawną nienawiść, czego dowodem są chociażby pisma **Ignacego z Antiochii** i **Barnaby** szkalujące i ośmieszające zarówno Żydom, jak i szabat.

Kult solarny. Wiadomo też, że w II-III wieku w Imperium Rzymskim popularny był mitraizm ze swym kultem solarnym. W kulcie tym to właśnie niedziela, czyli „czcigodny dzień słońca”, była dominującym dniem tygodnia, a zarazem świętem konkurującym ze zniechęconym przez niektórych „ojców kościoła” szabatem. Postanowili więc zaadaptować i przekształcić ten dzień w duchu „chrześcijańskim”, i w ten sposób ułatwić sobie pozyskanie innowierców. Aby zaś uspokoić chrześcijan, którzy sprzeciwiali się święceniu niedzieli, stworzyli mętną teologię „Dnia Pańskiego”, dowodząc, że niedziela jest nie tylko dniem pierwszym, ale także „dniem ósmym”, „Dniem Pańskim”, który symbolizuje zmartwychwstanie Chrystusa.

Edykt Konstancyjny. Przyjęciu i święceniu niedzieli sprzyjał także edykt cesarza **Konstantyna** z 3 marca 321 r., który zakładał, że „czcigodny dzień słońca” (tak nazywał ten dzień również sam cesarz) ma być wolny od rozpraw sądowych i wszelkich zajęć ludności miejskiej. Warto przypomnieć, że sam cesarz był najwyższym kapłanem pogańskiego kultu boga słońca i wydając ów edykt, miał po prostu nadzieję zatrzeć różnice między chrześcijaństwem a kultem Sol Invictus (Niezwyciężone Słońce).



Sprawa nie była jednak taka prosta. Dlatego też – mimo nacisków duchowieństwa, aby święcić niedzielę, a nie sobotę – dopiero liczne synody kościelne, jak w Laodycei (364 r.), w Orleanie (538 r.), w Macie (585 r.), w Triaul (791 r.) wymusiły – pod groźbą surowych kar kościelnych – święcenie pierwszego dnia tygodnia.

Oto jak ów proces przedstawił ks. W. Zaleski: „Kościół kierując się tradycją apostołską początkowo jako dni święte obchodził sobotę i niedzielę** (...). Konstytucje Apostolskie nakazują, aby służba pracowała tylko przez 5 dni, a sobota i niedziela były wolne od pracy (Konst. Ap. 8,3).



Wiemy jednak, że już od V wieku w Rzymie, w Hiszpanii, i gdzie indziej zaczęto wprowadzać post w soboty jako wigilie niedzieli. **Lecz dopiero w VIII wieku sobota staje się dniem powszednim, dniem pracy, a jedynie niedziela dniem spoczynku.** Wreszcie sobór florencki w r. 1441 r. wydał formalny zakaz obchodzenia soboty jako dnia świętego (Denz. 712). Jak widzimy, sobota jako dzień święty długo jeszcze w Kościele cieszyła się uprzywilejowanym miejscem” (tamże, s. 200-201).

Takie są fakty, a to znaczy, że wszyscy, którzy twierdzą, że swą naukę opierają wyłącznie na Piśmie Świętym, powinni święcić sobotę, a nie niedzielę.



*Już w Księdze Daniela czytamy, że powstanie system religijno-polityczny, który „będzie mówił zuchwałe słowa przeciwko Najwyższemu, będzie męczył Świętych Najwyższego, będzie zamyślał odmienić czasy i zakon” (Dn 7.25). Czy zapowiedź tej walki z Bogiem i Jego ludem i prawem to tylko przypadek?

**Niedziela nie wywodzi się z tradycji apostołskiej, ale późniejszej. Autor przecież sam pisał, że apostołowie zachowywali szabat.

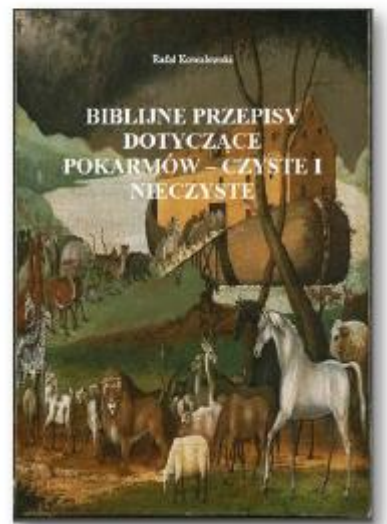
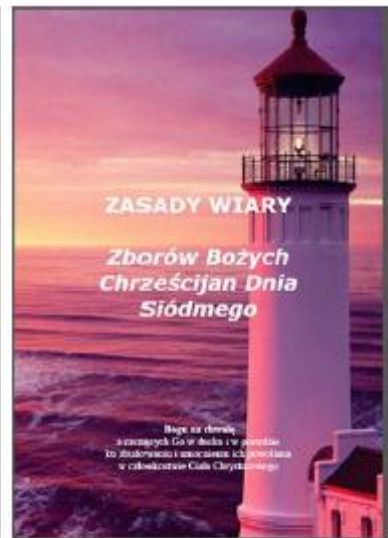
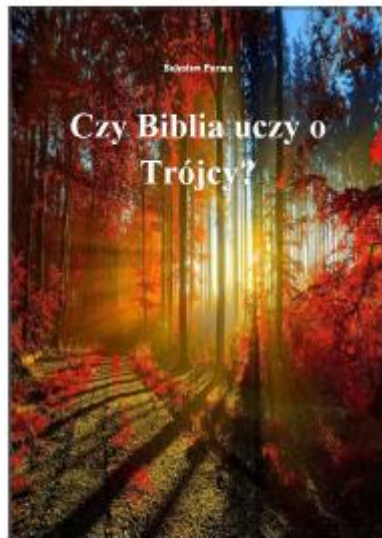


Dyskusja Marcina Lutra z Dr. Ekiem w 1519 roku w Lipsku

„To wydarzyło się w 1519 roku w Lipsku. Tam odbyło się spotkanie między dwoma katolickimi doktorami. Spotkanie odbyło się między Dr. Marcinem Lutrem, który reprezentował siebie i wysłannikiem Rzymu Dr. Ekiem. Dr. Eck namawiał Lutra do wycofania swoich nauk, a Dr. Luter odmówił dowodząc że jako Chrześcijanin musi opierać się na Piśmie Świętym czyli *Sola Scriptura* (Wyłącznie Pismo). To Dr. Eck zapytał Dr. Lutra, (parafrazując) **"Jeśli trzymasz się nauk Pisma Świętego to dlaczego nie świętujesz Sabatu, tylko Niedziele, która jest wytworem Kościoła Katolickiego?"**



Źródło : prof A Krawczuk "Kościół i Cesarze" wyd Iskry





Wydawca:

Zbory Boże Chrześcijan Dnia Siódmego.,

44-300 Wodzisław Śl., skr. poczt. 35,

nr tel. 661 316 897

www.zboryboze.pl